

# Dużo mądrych matematycznych zależności ęółsażćń

Jakub Józefowicz

January 19, 2016

## Part I

# Wymagania

1. + stronę tekstu
2. + 2 równania
3. + jedno równanie które jest w 2 liniach (equationarray)
4. + 2 obrazki z podpisami i odwołaniem do nich (figure)
5. + odwołania do równań (label)
6. + 2 pozycje w bibliografii
7. + 2 odniesienia do bibliografii (cite)
8. + tablice

## Part II

# Opowieść

Pitagoras (gr. Πυθαγόρας, *Pythagoras*)

W początkach roku 1878[1], kiedy świat polityczny zajmował się pokojem san-stefańskim, wyborem nowego papieża albo szansami europejskiej wojny, warszawscy kupcy tudzież inteligencja pewnej okolicy Krakowskiego Przedmieścia niemniej gorąco interesowała się przyszłością galanteryjnego sklepu pod firmą J. Mincel i S. Wokulski. W renomowanej jadalni, gdzie na wieczorną przekąskę zbierali się właściciele składów bielizny i składów win, fabrykanci powozów i kapeluszy, poważni ojcowie rodzin utrzymujący się z własnych funduszy i posiadacze kamienic bez zajęcia, równie dużo mówiono o uzbrojeniach Anglii(równanie(1)), jak o firmie J. Mincel i S. Wokulski. Zatopieni w kłębach dymu cygar i pochyleni nad butelkami z ciemnego szkła, obywatele tej dzielnicy jedni zakładali się o wygranę lub przegranę Anglii(równanie(2)), drudzy o bankructwo Wokulskiego; jedni nazywali geniuszem Bismarcka, drudzy - awanturnikiem Wokulskiego; jedni krytykowali postępowanie prezydenta MacMahona, inni twierdzili, że Wokulski jest zdecydowanym wariatem, jeżeli nie czymś gorszym... Pan Deklewski, fabrykant powozów, który majątek(rys(1)) i stanowisko zawdzięczał wytrwałej pracy w jednym fachu, tudzież radca Węgrowicz, który od dwudziestu lat był członkiem - opiekunem jednego i tego samego Towarzystwa Dobroczynności, znali S. Wokulskiego[2] najdawniej i najgłośniej przepowiadali mu ruinę(rys(2)).

- Na ruinie bowiem i niewypłacalności - mówił pan Deklewski - musi skończyć człowiek, który nie pilnuje się jednego fachu i nie umie uszanować darów łaskawej fortuny.

Zaś radca Węgrowicz po każdej również głębokiej sentencji swego przyjaciela dodawał:

- Wariat! wariat!... Awanturnik!... Józiu, przynieś no jeszcze piwa. A która to butelka?

- Szósta, panie radco. Służę piorunem!... - odpowiadał Józio.

- Już szósta?... Jak ten czas leci!... Wariat! Wariat! - mruczał radca Węgrowicz.

Dla osób posilających się w tej co radca jadalni, dla jej właściciela, subiektów i chłopców przyczyny klęsk mających paść na S. Wokulskiego i jego sklep galanteryjny były tak jasne jak gazowe płomyki oświetlające zakład. Przy-

czyny te tkwiły w niespokojnym charakterze, w awanturnicznym życiu, zresztą w najświeższym postępku człowieka, który mając w ręku pewny kawałek chleba i możliwość uczęszczania do tej oto tak przyzwoitej restauracji, dobrowolnie wyrzekł się restauracji, sklep zostawił na Opatrzności boskiej, a sam z całą gotówką odziedziczoną po żonie pojechał na turecką wojnę robić majątek.

## Part III

# Równania

$$f(x) = ax^2 + bx + c,$$

gdzie

$$a \neq 0$$

$$f(x) = ax^2 + bx + c, \tag{1}$$

$$a^2 x^{ab} \tag{2}$$

$$f(x) = \begin{cases} -x^2 & \text{dla } x < 0, \\ \sqrt{x} + \sin x & \text{dla } x > 0. \end{cases}$$

Part IV  
Obrazki

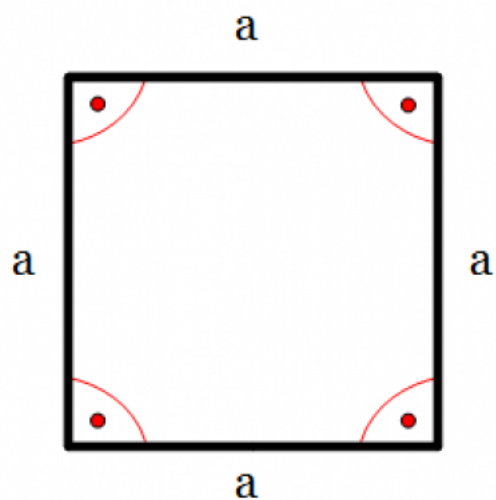


Figure 1: Rys(1): Rysunek kwadratu

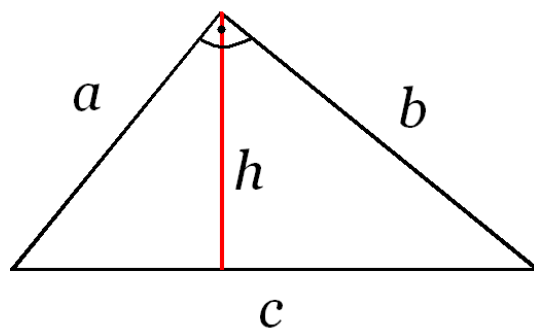


Figure 2: Rys(2):Rysunek trójkąta

Part V

Tabela

Part VI

Tabela

Table 1: Najlepsza tabela

Stan	Coś	bardzo	bardzo	tabelowego
1	a	b	c	d
2	e	f	g	h
3	i	j	k	l

x=
$$\begin{bmatrix} 1 & 2 & 3 \\ 4 & 5 & 6 \\ \vdots & \ddots & \vdots \\ 7 & 8 & 9 \end{bmatrix}$$

## References

- [1] Bolesław Prus, *Lalka*. 1994.
- [2] Bolesław Prus, *Kamizelka*. 1997.